

Trostdorf Historia i mieszkańcy

Historia

Trostdorf położony jest w północnej części Księstw Granicznych. Został założony 15 lat temu przez Fredrica Reicherta, brata Wenera Reicherta, który to brat jest księciem Styrstii. Pierwszymi osadnikami Trostdorfu byli różni znajomi Fredrica oraz ich rodziny i „znajomi znajomych”. To co ich łączyło, to chęć wyrwania się z tłocznej i rządzonej twardą ręką stolicy, aby zamieszkać w jakimś spokojnym, swojskim miejscu. Na przestrzeni lat od czasu do czasu dołączały do społeczności nowe osoby. Mieszkańcy tworzą mozaikę osób o różnorodnych profesjach i historiach życia. Trostdorfczycy żyją we względnym spokoju, wiążąc koniec z końcem bez większych problemów. W ciągu tych 15 lat zdążyli stworzyć kilka własnych tradycji oraz wypracowali skuteczne metody radzenia sobie z konfliktami wewnątrz. Aktualnie Trostdorf liczy nieco ponad dwustu mieszkańców.

Trzy lata temu do Trostdorfu przybyło kilkoro łowców nagród, którzy poszukiwali czarodziejki-uciekiniarki.

Najistotniejsi mieszkańcy

Książę Fredric Reichert – od najmłodszych lat wciągnięty był w wir bezwzględnej polityki w Styrstadt (stolicy Styrstii). Jego matka faworyzowała młodszego brata Wenera, który wykorzystywał każdą możliwość utrudnienia życia bratu. Najgorsze jednak nadeszło, gdy umierał ich ojciec i Werner korzystał z wszelkich możliwych środków włącznie z próbami zabójstwa na Fredricu, byleby pozbyć się rywala do zostania księciem Styrstii. Fredric miał w końcu tak serdecznie dość polityki, że usunął się w cień tworząc wioskę Trostdorf poza granicami Styrstii, żeniąc się z prostą kobietą i zamierzając spędzić spokojnie resztę życia.

Fredric jest bardzo lubianym zarządcą Trostdorfu i wszyscy z sympatii nazywają go księciem. Jest umiejętnym przywódcą, potrafiącym zawsze znaleźć kompromis i zadbać o potrzeby każdego. Niestety 3 lata temu choroba zabrała jego ukochaną żonę Rose, co uczyniło go znacznie bardziej melancholijnym człowiekiem niż był kiedyś.

Kapłan Morra Abelhelm – spokojny i mądry człowiek pod czterdziestkę, oddany swojemu bogu Morrowi (bogowi śmierci i snów). Udzielił on potajemnego ślubu swojemu kuzynowi Fredricowi i jego wybrance Rose, za czasów gdy mieszkali jeszcze w stolicy. Abelhelm jest bardzo pomocnym człowiekiem, chętnie włączającym się w rozwój Trostdorfskiej społeczności i służący wszystkim swoją wiedzą lekarską.

Akolitka Salina – 16 letnia dziewczyna, którą jako niemowlę rodzice porzucili, zostawiając pod drzwiami kościoła Morra w Styrstadt (co jest nietypowe, gdyż niechciane niemowlęta są zazwyczaj oddawane kapłankom Shallyi, bogini życia). Kapłan Abelhelm, kierowany snem w którym zobaczył dorosłą Salinę w szatach kapłanki Morra, postanowił zająć się dzieckiem jak własną córką. Aktualnie jest ona jego pilną uczennicą, pragnącą całym sercem, aby wkrótce dostąpić zaszczytu święceń kapłańskich. Podobnie jak jej mistrz jest bardzo opanowaną i pomocną osobą. Posiada liczne sny, z których niektóre okazują się prorocze. Trzy lata temu, gdy zwierzoludzie zaatakowali karawanę kupiecką Trostdorfczyków, Salina – kierowana obrazami, które zobaczyła poprzedniej nocy – pobiegła drogą przed siebie, czując że spotka osoby, które pomogą w walce z bestiami.

Grabarz Rudiger – Stary pomocnik Abelhelma, zajmuje się tworzeniem grobów i opieką nad cmentarzem. Cierpi na demencję która uniemożliwia mu pełnienie bardziej skomplikowanych obowiązków. Sprawia dosyć ponure wrażenie.

Celomal Wilczy Kiel – tajemniczy elf, który dołączył do ludzi budujących Trostdorf i został z nimi po dziś dzień. Chodzi własnymi ścieżkami i często mówi zagadkami. Nieraz służy radą lub pouczającą opowieścią, jako że w ciągu licznych lat swojego życia wiele zdążył zobaczyć. Zna las i jego mieszkańców jak nikt inny. Wydaje się być szczególnie wrażliwy na magię, choć sam nie umie się nią posługiwać. Choć żyje w przyjaźni z ludźmi Trostdorfu, to jednak można odnieść wrażenie, że istnienie tej osady i życie jej mieszkańców jest dla niego jedynie przeciągającą się chwilą. Mieszka w domku na drzewie nieopodal wioski.

Handlarz Herwin – mężczyzna w zaawansowanym już wieku, który pozostaje jednak bardzo aktywną osobą. Prowadzi on sklep różności w Trostdorfie, i można u niego kupić i sprzedać towary iście przeróżne. Staje on na czele każdej organizowanej wyprawy handlowej, w trakcie której Trostdorfczycy wymieniają się towarami w położonym nieopodal mieście. Herwin jest typową „złotą rączką” – zna się na przeróżnych rzeczach, w tym na ślusarstwie, jubilerstwie i szewstwie.

Młody czeladnik Ortołf – nieszczęsny chłopak, który 3 lata temu wpadł ręce rusałek, które omamiły go i zjadły jego rękę. Ledwo przeżył, w ostatniej chwili odbity przez Trostdorfczyków i przybyłych łowców nagród. Od tamtej pory bardzo zamknął się w sobie. Początkowo nie mówił w ogóle, później zaczął sporadycznie wymawiać pojedyncze słowa i krótkie zdania. Porzucił łowiectwo i z czasem został czeladnikiem Herwina, pomagając mu w prowadzeniu sklepu i przy innych pracach. Z determinacją nauczył się radzić sobie z różnymi czynnościami posługując się tylko jedną ręką. Jego rodzice starali się wspierać Ortołfa jak tylko mogli, lecz on mocno się od nich odciął.

Karczmarz/stajenny Ehrhart z żoną Margaret – Ehrhart był księżącym stajennym w Styrstadt, zanim postanowił opuścić stolicę z Fredriciem. Wraz z żoną Margaret, będącą znakomitą kucharką, zajęli się w Trostdorfie prowadzeniem karczmy „Cicha Przystań”. Ehrhart prowadzi także niewielką stajnię, z której konie wynajmuje mieszkańcom do pomocy w pracach polowych, do nauki jazdy konnej oraz do wypraw handlowych. Posiadają trzech synów, którzy pomagają w prowadzeniu karczmy i stajni i są znani z ciągłego kłócenia się między sobą.

Zielarka Dema – bardzo piękna, pomimo niemłodego już wieku. Okoliczności jej pojawienia się owiane są tajemnicą, jako że przyszła do Trostdorfu jako brudna i wymęczona uciekinierka – podobno podpadła komuś ważnemu w stolicy. Mimo niepewnej przeszłości mieszkańcy Trostdorfu ją zaadoptowali – była bowiem bardzo dobrą i pomocną osobą. Posiada szeroką wiedzę zielarsko-aptekarsko-lekarską, co uczyniło ją ważną i bardzo użyteczną współmieszkaną. Istnieje wyraźny podział wśród osadników odnośnie tego, do kogo iść w razie potrzeby po pomoc lekarską – do ojca Abelhelma czy zielarki Demy. Jest to częstym tematem pomniejszych kłótni, choć sama Dema i Abelhelm nie mają nic do siebie nawzajem i nieraz współpracują przy cięższych przypadkach.

Były gladiator Erman i elfka Lithomal Srebrny Świt – Erman jest jednorękiem „emerytowanym” wojownikiem, silnym, impulsywnym i raczej nieprzyjemnym w obyciu. Jego głównym zajęciem jest nauczanie mieszkańców walki wręcz oraz „leżing” z butelką dobrego alkoholu. Tworzy prawdopodobnie najdziwniejszy związek w całych Księżtwach z drobnutką elfką, zwaną Lith. Elfka jest byłą niewolnicą, którą Erman z litości wykupił od okrutnego właściciela. Ta z wdzięczności nigdy go nie opuściła. Jest niema, ponieważ były właściciel odciął jej język. Lith potrafi tworzyć ręcznie przeróżne, niesamowite ozdoby, które

podarowuje każdemu przy wszelkiej okazji. Potrafi też zawsze uśmierzyć gniew Ermana, który – jakim człowiekiem by nie był – zdaje się ją bardzo kochać.

Pierwszy łowczy Viggo – doświadczony łowca i nieoficjalny przywódca wszystkich łowczych w osadzie. Pełni też rolę zastępcy Fredrica. Jest podejrzliwym człowiekiem i nie lubi gdy obcy kręcą się po wiosce. Zawsze bierze udział w wyprawach handlowych i jest odpowiedzialny za ich ochronę.

Mleczarz Volker z żoną Emme – wraz z sześciorgiem dzieci (Kristyn, Ada, Kurt, Woldred, Roz i Constanta) tworzą bardzo pozytywną i zakreconą rodzinę. Volker słynie z braku zdolności do odmawiania i gdyby nie upominająca go żona, prawdopodobnie oddawałby swoje produkty półdarmo. Rodzinnie zajmują się hodowlą bydła i przetwórstwem mlecznym.

Krasnoludzki kowal Furalin z żoną Nortiną – Furalin jest utalentowanym kowalem, który poza wyrobem narzędzi zna się także na tworzeniu broni i zbroi. Jestem twórcą większości skórzanych pancerzy, mieczy i noży w Trostdorfie. Nosi w sobie duszę wynalazcy, co chwila opracowując jakiś nowy sprzęt mający uprościć codzienne czynności – niektóre z nich są rzeczywiście całkiem użyteczne. Jeśli ktoś zajdzie Furalinowi za skórę, może być pewnym, że uraza długo nie zostanie zapomniana. Przeszłość tej pary jest tajemnicza i jest też wyraźnie drażliwym tematem. Nortina jest brzemienna i wraz z mężem niedługo spodziewają się pierwszego dziecka.

Skryba Hartmann – zaawansowany wiekiem, trochę ekscentryczny uczonek. Zajmuje się dbaniem o niedużą biblioteczkę i zarabia na przepisywaniu i sprzedaży ksiąg. Posiada wiedzę na wiele tematów i chętnie służy radą księciu bądź też innym mieszkańcom.

Pomocnik skryby Franz – kiedyś podżegacz buntujący ludzi przeciwko władzy w Styrsii, aktualnie pomocnik Hartmanna i twórca kontrowersyjnej, buntowniczej poezji. Ma zwyczaj wygłaszać długie i poruszające przemowy na wszelkich uroczystościach.

Drwal Levin – rośli mężczyzna o groźnym i przenikliwym spojrzeniu, który jednak pierwszy stanie w obronie kogokolwiek z Trostdorfu. Ma duży posłuch u pozostałych leśników/drwali.

Banita Griswold – mężczyzna, który swego czasu stał na czele szajki banitów napadających i okradających bogaczy, by potem znaczną część skradzionych dóbr przekazać uboższym. Jego banda została rozbita przez gwardię księcia Wenera, a sam Griswold zbiegł i zaszył się w Trostdorfie. Choć ludzie z wioski znają jego kryminalną przeszłość, to jednak kryją go. Jest zdolnym łowcą i łotrzykiem, z niegasnącym błyskiem w oku, zawsze chętny do pomocy z wdzięczności za otrzymane schronienie.

Świniopas Edmund – jedyny osadnik z nadwagą, główny producent mięsa w Trostdorfie. Jako jedyny dorównuje karczmarce Margaret w tworzeniu mięsnych potraw. Ma żonę Mariettę, znaną z bardzo głośnego i zacieklego wypowiadania się niezależnie od tematu.

Stara Kitty – staruszka o bardzo przyjaznym usposobieniu a także największa plotkara. Posiada największą we wsi hodowlę kur.

Stary Friebald – bardzo stary, prawie niewidomy mężczyzna z mnóstwem opowieści w zanadru. Często przesiaduje ze starą Kitty na długich pogawędkach.

Farmer Agis – bardzo przesądny i głośny człowiek, który wszędzie doszukuje się spisku przeciwko niemu. Podejrzewa Demę o bycie czarownicą i snuje teorie o tym jak to omamiła księcia, otruła jego żonę i teraz zapewne romansują w tajemnicy. Ma niewielu przyjaciół ze względu na swój trudny charakter. Ma cichutką żonę Eleanorę.